

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcina 70

Poznań, wtorek dnia 14 maja 1935

Rok 30

Nr. 221

## Po zgonie marsz. Piłsudskiego

Wystawienie zwłok w katedrze św. Jana — Zarządzenia żałobne — Kondolencje —  
Zwłoka w bieżących pracach politycznych

Warszawa. (Tel. wł.). Wobec zgonu marsz. Piłsudskiego uwaga kół politycznych została skierowana na uroczystości żałobne. Odbije się to niewątpliwie na pracach nad ordynacją wyborczą, a dzisiaj miały być wznowione dalsze obrady grup konstytucyjnych B. B. W. R. Prace te ulegną zwłokom. Podobnie termin zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu wobec zaszytych wypadków ulegnie przesunięciu.

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj od godz. 12,45 do godz. 15 obradowała Rada ministrów. W wyniku obrad

Rady ministrów postanowiono, że pogrzeb marsz. Piłsudskiego odbędzie się na koszt państwa. Rada ministrów ustanowiła żałobę narodową dla wojskowych i pracowników państwa na przeciąg 6 tygodni. Obowiązani są wojskowi i pracownicy cywilni, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, nosić na lewym ramieniu opaskę krepową.

Na trumnę marsz. Piłsudskiego nie będą składane wieńce. Członkowie rządu złożyli 5 500 zł na budowę kopca im. marsz. Piłsudskiego w Krakowie

Prezes Klubu Ludowców poseł Róg wystosował do p. Aleksandry Piłsudskiej depezę następującą: „Raczy Pani przyjąć wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Wielkiego Wodza w walce o niepodległość Polski”.

Bydgoszcz. (PAT) Zarząd „Zjednoczenia Niemców w Polsce” wysłał na ręce Prezydenta R. P. telegram kondolencyjny

### Tydzień LOPP

Warszawa. (Tel. wł.). Prezes zarządu głównego LOPP gen. Berbecki,

wobec rozpoczętego tygodnia lotniczego wystosował do wszystkich zarządów wojewódzkich telegraficzny nakaz kontynuowania akcji przy równoczesnym odwołaniu wszystkich imprez.

### Stypendjum

#### im. J. Piłsudskiego

Warszawa. (Tel. wł.). W kołach uniwersytetu warszawskiego, którego marszałek Piłsudski był doktorem honorowym, wysunięto projekt wystąpienia do władz ministerjalnych o nadanie tej uczelni nazwy im. marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. (PAT) Odbyło się posiedzenie nadzwyczajnej rady wydziału lekarskiego Uniwersytetu warszawskiego, na którym uchwalono ufundować stypendjum „im. Pierwszego Marszałka Polski doktora medycyny honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego Józefa Piłsudskiego”, dla studentów medycyny lub młodego lekarza.

### Przebieg choroby marsz. Piłsudskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj Warszawa nabrała uroczystego nastroju przez wywieszenie flag z kirem na wszystkich budynkach państwowych i wielu domach prywatnych. W godzinach popołudniowych latarnie miejskie okryto kirem. W gimnazjach państwowych i na wyższych uczelniach zawieszono wykłady i lekcje. Na ulicach dawał się zauważyć zwiększony ruch. Oficerowie oraz wielu urzędników nosiła czarna opaskę na lewym ramieniu.

O ostatnich chwilach marsz. Piłsudskiego nadchodzą następujące szczegóły:

Lekarze leczyli Marszałka na nerki. W W. Piątek chory dostał silnego ataku wodrobianego, co wzbudziło u lekarzy mniemanie, że należy skierować leczenie w inną stronę i szukać innego źródła choroby. Wezwany do Warszawy z Wiednia dr. Wenckebach postawił właściwą diagnozę choroby. Stan zdrowia marsz. Piłsudskiego stale się poprawiał, silny jednak organizm pozwalał mu na zmaganie się z ciężką chorobą i na prace do ostatnich niemal chwil.

We czwartek wieczorem pojawił się komunikat, oznajmiający niemożność odbycia konferencji z min. Lavalem. W piątek marsz. Piłsudski konferował z min. Beckiem, a w sobotę z r. na przyjeździe jeszcze gen. Rydza-Śmigłego. Pierwszy marszałek dr. Antoni Stefanowski sprowadził w sobotę swego znajomego ks. Władysława Kornilowicza z Łaski pod Warszawą. Marszałek spowiadał się u niego z kilkoma dłuższymi przzerwami.

W sobotę wieczorem Marszałek zaczął kilkakrotnie tracić przytomność. W niedzielę około godz. 11 wrażliwość jego i przytomność była bardzo mała. W ostatnich chwilach przy łóżku czuwał trzech generałów - lekarzy: dr. Wieniawa - Długoszewski, wicemin. dr. Sławoj - Składkowski, oraz gen. dr. Rounpert. W ostatniej chwili Marszałek wrdał dwa głębokie westchnienia i zamknął oczy na zawsze.

Aleksandra Piłsudska cała noc z godnością panowała nad sobą i znosiła ciocię, jak ją dotknął: dopiero nad ranem nieco zaniemogła

Wiadomym było, jaka była wola zmarłego co do oddania mózgu nauce, a serca Wilnu, ale dotychczas nie wiadomo, czy i jak marsz. Piłsudski zarządził majątkiem osobistym i czy zostawił na piśmie testament polityczny, który byłby wskazówką dla dotychczasowych kierowników państwa.

### Zarządzenia żałobne

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem zaczęto rozplakatowywać oświadczenia Prezydenta po całym mieście.

Będzie ono rozplakatowane w całym kraju.

Warszawa. (PAT) Komendant główny Policji Państwowej zarządził w korpusie policyjnym noszenie odznak żałoby przez pokrycie kirem orłów i czapek, temblaków przy szablach i bagnietach.

Giełda zarówno pieniężna jak i towarowa wczoraj była zamknięta.

### Pogrzeb będzie w Krakowie

Warszawa. (PAT) Eksportacja ciała marszałka Piłsudskiego z Belwederu do katedry św. Jana odbędzie się prawdopodobnie w czwartek wieczorem, aczkolwiek data ta jeszcze nie jest ostatecznie ustalona ze względów technicznych. Trumna oszklona będzie ustawiona w nawie głównej katedry. Katedra będzie otwarta dla wszystkich przez całą noc, cały dzień i noc następną. Przy trumnie pełnić będą straż honorowa generałowie, oficerowie wszystkich szczebli i podoficerowie.

Nabożeństwo żałobne, którego termin uzależniony jest od eksportacji, odprawi ks. kardynał Kakowski.

Termin eksportacji ciała z katedry na kolej, która je przewiezie wraz z orszakiem do Krakowa, będzie wyznaczony i ogłoszony prawdopodobnie w czwartek wieczorem. Pociąg będzie jechał bardzo wolno i będzie zatrzymywał się na wielu stacjach po drodze.

### Kondolencje

Warszawa. (Tel. wł.). W poniedziałek w godzinach rannych kondolencje złożyli wszyscy ambasadorowie i posłowie oraz charge d'affaires.

Warszawa. (PAT) J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond wysłał na ręce gen. Rydza - Śmigłego, generalnego inspektora sił zbrojnych, depezę następującą treścią:

Z powodu zgonu genialnego twórcy, zwycięskiego wodza i Pierwszego Marszałka Armji Polskiej Józefa Piłsudskiego, składam serdeczną kondolencję tejże Armji na ręce Pana Generała. (—) Hlond Prymas Polski.

Warszawa. (PAT) Prezydent Rzplitej otrzymał depezę kondolencyjną p. i. od króla bułgarskiego, regenta Węgier, prezydenta republiki lotewskiej Kwiesisa, prezydenta federacji szwajcarskiej, prezydenta Hiszpanji Zamory, prezydenta Czechosłowacji Masaryka, prezydenta senatu gdańskiego, prezydenta Estonji Paetsa (bawiącego obecnie w Truskawcu).

Nuncjusz papieski mgr. Marmaggi złożył w Belwederze kondolencje na ręce p. marszałkowej Piłsudskiej, a następnie rządowi polskiemu.

Citta del Vaticano (Tel. wł.). Ojciec św. powiadomiony został o śmierci marsz. Piłsudskiego przez ambasadora Skrzyńskiego. W ambasadzie R. P. przy Watykanie składają kondolencje przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych i sfer kościelnych.

Paryż. (Tel. wł.) Na wszystkich gmachach rządowych i publicznych oraz we wszystkich ambasadach i poselstwach francuskich wywieszono wczoraj flagi, opuszczone do połowy masztu z powodu śmierci marsz. Józefa Piłsudskiego.

Do ambasady R. P. napływają kondolencje ze strony oficjalnych czynników francuskich oraz korpusu dyplomatycznego. W imieniu rządu i premiera Flandina kondolencje złożył szef domu wojskowego gen. Bracconier, w imieniu armji francuskiej gen. Gamelin, szef sztabu generalnego oraz szereg generałów i wyższych oficerów.

Sztokholm. (Tel. wł.) Prasa tujejsza donosi o zgonie marsz. Piłsudskiego i wyraża pod adresem Polski swe gorące współczucie.

Moskwa. (PAT) Podczas wczorajszego przyjęcia dziennikarzy francuskich przez prasę sowiecką naczelny redaktor „Izwestij” Bucharin oznajmił zebranemu o zgonie „wielkiego bohatera narodowego Polski — narodu, sprzymierzonego z zaprzyjaźnionym z ZSRR narodem francuskim”, poczem zaproponował uczczenie jego pamięci przez powstanie.

Rzym. (PAT) Prasa poniedziałkowa na naczelnych miejscach donosi o zgonie marsz. Piłsudskiego.

„Messagero” zamieszcza artykuł, poświęcony życiu marszałka, nazywając go bohaterem odrodzonej Polski, którego opłakiwać będzie cały naród.

„Piccolo” zaznacza, że nominacja gen. Rydza-Śmigłego na stanowisko generalnego inspektora sił zbrojnych także spodziewać się, iż polityka marsz. Piłsudskiego będzie kontynuowana.

Warszawa. (PAT) Na pogrzeb Józefa Piłsudskiego przybyć mają delegacje Polonii zagranicznej Sygnalizują przybycie 1.000 Polaków z Czechosłowacji. Zapowiedziany jest również przyjazd licznych delegatów wychodźstwa polskiego z Francji i Niemiec.

Wiedeń. (Tel. wł.) Do gmachu poselstwa R. P. napływają przedstawiciele kolonii polskiej oraz dyplomacji z wyrazami współczucia z powodu zgonu marsz. Piłsudskiego. Prasa austriacka poświęca śmierci Józefa Piłsudskiego liczne artykuły.

### Mniejszość niemiecka

Bydgoszcz. (PAT) Czołowy organ mniejszości niemieckiej w Polsce „Deutsche Rundschau” ukazał się

### Echa z zagranicy

wczoraj w żałobnych obwódkach. „Nas, Niemców — pisze dziennik — śmierć marsz. Piłsudskiego pogrzyżała w głębokie żałobie i wstrząsnęła nami gwałtownie.

„Marsz. Piłsudski był wzorem dla wszystkich obywateli bez różnicy narodowości, zamieszkujących Polskę. Uchylamy czoła przed jego wielkością.”

### Prawosławni

Warszawa. (PAT) O godz. 11,30 w sali synodalnej Dómu Metropolitalnego w Warszawie rozpoczęło swoją pracę plenum zebrania przedсобorowego Kościoła prawosławnego. Po odprawieniu krótkiego nabożeństwa ks. metropolita Dionizy wygłosił przemówienie, poświęcone marsz. Piłsudskiemu.

Następnie członkowie zebrania, po odśpiewaniu za duszę marsz. Piłsudskiego „Wiecznemu Pamięć”, uchwalili wysłać do prezesa Rady ministrów W. Sławka depezę kondolencyjną.

### Na „Pułaskim”

Kopenhaga. (Tel. wł.) Na pokładzie statku „Pułaski” odbyła się uroczystość żałobna z powodu zgonu marsz. Piłsudskiego. Poseł Sokolnicki odczytał oświadczenie Prezydenta.

### W Poznaniu

Poznańska rada miejska zebrała się w poniedziałek z powodu zgonu marsz. Piłsudskiego, a z inicjatywy tymcz. prezydenta miasta, na posiedzenie nadzwyczajne. Sala obrad była przybrana flagami żałobnymi, przed mównicą ustawiono biust Zmarłego, otoczony zielenią i kwiatami, na ścianie przy wejściu na salę zawieszono świeżo wykonany większych rozmiarów Jego portret.

Magistrat i rada miejska zbrali się nieomal w komplecie.

O godz. 18,30 tymcz. prezydent miasta Więckowski otworzył posiedzenie nadzwyczajne i wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Józefa Piłsudskiego. Uwydatnił w ogólnych zarysach główne etapy życia i czynów Zmarłego, zarówno przed wojną światową i w jej toku, jako też we wskrzeszonym niepodległym państwie polskim.

Wyraziwszy w przemówieniu swem, którego zebrani wysłuchali stojąco, hołd pamięci Zmarłego, zamknął na znak żałoby posiedzenie.

Tymczasowy prezydent m. Poznania, p. Więckowski, wydał z powodu śmierci marsz. Piłsudskiego odezwę do obywateli m. Poznania, by porzucili głośne rozrywki, zamknęły lokale publiczne im poświęcone, jakoteż odwołali widowiska.

# Od Musseta i Hugo do... św. Genowefy

Stulecie „Nocy Majowej” — Symbol romantyzmu: flakonik z solami — Złoty jubileusz „Nędzników” — Ankieta, jak uczcić poetę — Grobowce oświetlone elektrycznie — Święta pasterka w herbie Paryża

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryżu, w maju.

„Poète prends ton luth...”

Sławny ten wiersz przychodzi każdemu na pamięć, gdy przekracza próg bramy rue de Grenelle pod nr. 59. Za ledwie znajdzie się na dziedzińcu, wzrok jego pada na pierwsze piętro. Nad jednym z okien wywieszono, następujący napis: „Tutaj została napisana „Noc Majowa”.

Uplywa obecnie lat 100 od utworzenia przez Alfreda de Musset tego przepięknego poematu, jaki wzbogacił nie tylko literaturę francuską, ale wogóle literaturę romantyczną. Z tej okazji w domu, zamieszkiwanym wówczas przez poetę, zorganizowana została ciekawa wystawa, charakterystyczna nie tylko ze względu na liczne i interesujące listy Musseta, ale także ze względu na różne pamiątki, które w sposób barwny ilustrują modę i obyczaje epoki romantycznej.

Wszyscy z żywym zainteresowaniem zatrzymują się zwłaszcza przy dwóch przedmiotach: jedni oglądają z sympatycznym uśmiechem kamizelkę poetę, zdobną w piękne kwiatki, drudzy z uśmiechem nieco rzęwnym a zarazem ironicznym przypatrują się małemu flakonikowi z solami orzeźwiającymi, jaki Alfred de Musset zawsze nosił ze sobą!

W naszych realistycznych czasach, gdy pisarze i poeci sławią sporty, ba, nawet sami je uprawiają, niepomni na możliwe guzy, ten flakonik z solami wydaje się niezwykłym symbolem romantyzmu. Ongiś bowiem należało do dobrego tonu być przeczulonym na wszystko; dzisiaj moda, a raczej życie, nakazuje — nie przejmować się zbytnio. Mogłoby się wydawać, że wrażliwość ludzka ulega nakazom mody.

Cały szereg karykatur i rysunków, pokazanych na tej wystawie, uzupełnia jeszcze dobitniej wizję romantyzmu, te noce nieprzespane, w których się bawilo, kochało, tworzyło, cierpiało...

Opuszczając próg tego domu — w piękny wieczór majowy — rzucam raz jeszcze spojrzenie na okno poetę. Powiewają za nim delikatne, tiulowe, romantyczne firanki... Jednak realistyczny stróż rozprasza moje iluzje, informując uprzejmie, że mieszkanie poetę zajmuje obecnie pewien lekarz...

\*

Victor Hugo, drugi wielki romantyk, spoczywa we wspaniałym gmachu Panteonu. Podobnie jak za jego życia, tak i teraz jeszcze toczy się walka dokoła jego imienia. Któż nie zna tej sławnej batalii „Hermańego”, jaka stanowiła porażkę klasyków, a triumf romantyków? Dzisiaj, gdy Francja intelektualna przygotowuje się do uczczenia 50-lecia śmierci autora „Misérables”, spory zacięte dzieła w dalszym ciągu wielbieli i przeciwników Victora Hugo.

Jak uczcić poetę? — Oto temat rozlicznych artykułów, które ostatnio pojawiły się na łamach prasy; oto także

temat obszerniejszej ankiety, rozpisaną przez dziennik „Le Jour”. Wzięli w niej udział liczni pisarze i poeci. Zdania są tak rozbieżne, jak różnorodni są ich talenty i przekonania. Jedni widzą w autorze „Misérables” pierwszego „społecznego” pisarza, inni krytykują jego zmienność polityczną, inni wręcz uważają, iż Hugo, tego „imperatora francuskiej literatury” należałoby uczcić conajmniej tak samo, jak Napoleona!

Tego właśnie zdania jest znany pisarz André Billy. Według niego, powinnością jest utworzyć w Panteonie sanktuarjum dla Hugo, mianowicie w środku sarkofag ze zwłokami poetę, dokoła zaś umieścić allegoryczne figury — podobne do „Napoleonides” — a przedstawiające dzieła Victora Hugo!

Inni admiratorzy poetę są mniej wymagający, natomiast bardziej praktyczni, jakkolwiek są poetami. Do rzędu tych ostatnich należy właśnie Tristan Derème, który w sposób właściwy sobie odpowiedział na prowadzoną ankietę. Pisz mianowicie:

De quoi faut-il qu'on s'inquiète  
Si les lauriers sont toujours verts?  
Vous voulez fêter un poète?  
Dites ses vers.

(„Dlaczegoż się niepokoić, gdy warzwn wiecznie zielony? Pragniecie uczcić poetę? Więc powtarzajcie jego wiersze.”)

Czyż nie najlepsza to formuła: uczcić poetę deklamacją jego wierszy? Niemniej jednak program oficjalnych uroczystości „hugowskich” jest bardzo obfity. Uroczystości trwać będą od 17-go maja do 15 czerwca, a składać się będą z przedstawień w Operze i Teatrze Francuskim, z ceremonij w ratuszu, w

Sorbonie, w Bibliotece Narodowej, pod Łukiem Triumfalnym i w Panteonie, na miejscu wiecznego spoczynku Victora Hugo.

Udaje się tam właśnie. Ale oto z racji przygotowywanych uroczystości czeka mnie niespodzianka: nie można oglądać grobowca Victora Hugo. Znam go co prawda dobrze. Wyrażając zdziwienie, czemu należy przypisać ten „ukaz”, otrzymuję następującą odpowiedź: „Panteon był dotąd oświetlony jedynie gazem; teraz przeprowadza się elektryczność w grobowcach.” Snopem silnego światła zostaną zatem oświetlone grobowce Victora Hugo, Zoli, Jean-Jacques Rousseau, Voltaire'a, Gambetty, Jaurès'a i tylu innych. Cóż, kiedy podanie niesie, iż nie spoczywają w nich ani autor „Contrat social”, ani autor „Candide”. Ale nie o to chodzi. Wielka ceremonia na cześć Hugo odbędzie się w Panteonie 22 maja z udziałem samego prezydenta Republiki.

Jeżeli jednak Victor Hugo obecnie jest dyskutowany, to raczej z powodu jego przekonań politycznych. Bowiem zmienność poetę była niesłychana; chyba liczniejsze od jego przeskoków politycznych były tylko strony jego geniuszu poetyckiego. Dlatego, zdaje się, nieśmiertelnemu Balzac — w jednym ze swoich listów do pani Hańskiej — tak go scharakteryzował: „On est grand poète et petit homme” („Jest wielkim poetą a małym człowiekiem”).

Rozmyślając nad tem powiedzeniem, zatrzymałam się poraz niewiem który przed przepięknymi freskami Panteonu, pędzla Puvis de Chavanne, a przedstawiającymi życie i czyn św. Genowefy, patronki Paryża. Stanowią one przedziwny kontrast z talentem, rzędowszyskiem słownym, Victora Hugo. Św. Genowefa bowiem, pasterka z dawnej Lutèce, obroniła swoim czynnym przykładem chrześcijańskie miasto, zrywając do pomocy flotwę sekwańska przeciwko barbarzyńskiemu najeźdźcy. Od tego to właśnie czasu w herbie miasta Paryża figuruje znane motto: „Fluctuat nec mergitur”.

I. BRIARES.

## Min. Laval w Moskwie

Ważnym punktem obrad było stanowisko Polski

Moskwa. (Tel. wł.). Francuski minister spraw zagranicznych przybył do Moskwy przedpołudniem. Na dworcu białorusko-baltyckim powitał go komisarz spraw zagranicznych Litwinow, szef protokołu Krestinskij, przewodniczący moskiewskiego sovietu Bulganin, komendant moskiewskiego korpusu Kork i inni wyżsi urzędnicy. W chwili nadejścia pociągu kompanja prezentowała broń, a orkiestra odegrała francuski hymn narodowy. Z dworca udał się min. Laval do zarezerwowanej dla niego willi komisarjatu spraw zagranicznych.

Moskwa. (PAT). Min. Laval zamieszkał jako gość rządu sowieckiego, w pałacu reprezentacyjnym komisarjatu spr. zagr. Po śniadaniu w ambasadzie francuskiej rozpoczęła się o godz. 15-tej pierwsza konferencja min. Laval z Litwinowem. Następnie przewidziane jest zwiedzenie miasta, kolei

podziemnej oraz obiad i raut u komisarza Litwinowa.

Naczelny redaktor „Izwestij” Bucharin wydaje dziś śniadanie na cześć dziennikarzy francuskich.

Moskwa. (PAT) Naczelnik wydziału prasowego komisarjatu spraw zagranicznych oznajmił dziennikarzom, że rozmowa, w której uczestniczyli minister Laval, ambasador Alphand, oraz dyr. Leger i Rochat ze strony francuskiej, zaś komisarz Litwinow, zastępca komisarza Krestinskij i ambasador Potiomkin — ze strony sowieckiej, trwała półtorej godziny, przezyłem w bardzo przyjaznym tonie omawiano najważniejsze kwestje polityki międzynarodowej, interesujące oba kraje, a zwłaszcza rezultaty warszawskiej wizyty min. Laval. Jak również kwestje ratyfikacji układu francusko-sowieckiego. Poruszono również sprawę wschodnio-europejskiego paktu regionalnego o nie-

## Z CHWILI

Pisaliśmy w swoim czasie, jak to redagowany przeważnie przez Żydów kra-kowski „Il. Kurjer Codzienny” wyzykał fakt niewłaściwy, że otrzymał był zaproszenie na zjazd redaktorów pism katolickich. Lwowska „Gazeta Kościelna”, powracając do tego, pisze, co następuje:

„Na zjazd redaktorów wydawnictw katolickich, który się odbył niedawno w Warszawie, został zaproszony między innymi i przedstawiciel „Il. Kurjera Codz.”. Sądze, a wraz z mną są tego samego zdania tysiące katolików polskich, że stało się to chyba przez omyłkę, że stała redakcja „I. K. C.”, aczkolwiek z zaproszenia tego bardzo zadowolona, była niem jednak bardzo zaskoczona. Artykuł „I. K. C.”, omawiający to posiedzenie, pełen samochwalstwa, stara się wzmocnić opinię katolicką, że „I. K. C.” szedł zawsze po linii katolickiej, uważa fakt znalezienia się przy jednym stole obrad z reprezentantami pism katolickich za rzecz zupełnie naturalną. Czytając te pełne chępliwości wywody „I. K. C.”, każdy światły katolik musiał się dziwić i śmiać zarazem. Bo w kierunku tego pisma można znaleźć raczej wszystko inne, prócz wytycznej katolickiej.

„Nic nie pomoże myślenie oczu faktom, że pojawiają się w niem od czasu do czasu artykuły pisane przez kapłanów. Można powiedzieć tylko tyle, że jest to sprawa wielkiego pożałowania godna, a dla bardzo wielu gorząca. Kto jak kto, lecz kapłan powinien wiedzieć, gdzie jest miejsce dla niego. Nie można przypuścić ani na chwilę, by zasada Wespazjana: „pecunia non olet” („pieniądź nie cuchnie”) mogła tu mieć zastosowanie.”

Czas byłby istotnie największy, żeby odnośne, na szczęście zupełnie odosobnione jednostki w sukience duchownej zechciały zrozumieć, że ich występ gościnnie na łamach zażydnego „Il. Kurjera Codz.” wywołują u katolików poprostu obrzydzenie.

\*

Niema to, jak — „zasady”!... „Kurjer Bydgoski”, stojący niegdyś na gruncie Stronnictwa Narodowego organ p. Edwarda Pawłowskiego, usposobionego niegdyś, póki był w Poznaniu, tak „bojowo”, że kierunek „Kurjera Poznańskiego” nie był mu... dość bezwzględny i dostatecznie radykalnie anty-„sanacyjny”, plynie teraz pełnymi żaglami po wodach „sanacyjnych”. Czyni to mimo kopnięcia, jakiego doznał od obozu rządowego przy ostatnich wyborach do rady miejskiej w Bydgoszczy. „Kurjer Bydgoski” jest — zachwycony projektem ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu, mierzącym do dania Polsce parlamentu B. B.

Niema to, jak — „zasady”!...

agresji, konsultacji i nieudzieleniu pomocy napastnikowi oraz szereg pokrewnych kwestyj, związanych z obecną sytuacją europejską.

Moskwa. (PAT) Według opinii dziennikarzy francuskich, towarzyszących ministrowi Laval'owi, wizyta moskiewska ma przedewszystkiem charakter kurtuazyjny i manifestacyjny. Poza jutrzejszym spotkaniem z premierem Molotowem i Stalinem, program przewiduje tylko jedną konferencję polityczną, w czasie której min. Laval poinformuje komisarza Litwinowa o obecnej sytuacji europejskiej, a zwłaszcza o stanowisku Polski.

HENRYK LUBIENSKI

## WIELKI MAG

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy)

48)

Upajał się własnymi słowami, lecz jednocześnie myślał:

— Nie wiem, czy to jest naprawdę miłość. Ale daje mi nowe, nieznane dotąd dreszcze... A to przecież jest coś warte.

Tymczasem Hilda milczała, przyknaższy oczy. A potem nagle spojrziała na niego i powiedziała bardzo nieśmiało:

— Erik, wspomniałeś mi kiedyś, że masz jakieś plany, jakiś wielki cel przed sobą... Nie chciałabym nigdy być przeszkodą w twym życiu...

— Jesteś moim szczęściem!

— A właściwie, Erik, to ty mi nigdy nie mówiesz, do czego dążysz, jaki jest ten cel twojego życia...

— Daj spokój — przerwał jej nagle, dzwinię szorstko — Ty tego nigdy nie zrozumiesz! Należysz do innej rasy... Nie zrozumiesz nigdy przekleństwa wiecznego, tulaczki! Nie mówmy lepiej o tem.

Patrzyła na niego ze zdziwieniem. Jeszcze go nigdy takim nie widziała, jak w tej chwili. Rysy jego twarzy zaostrzyły się, stały się niemal brutalne, bardzo semickie, usta zacięły się, oczy świeciły jakimś okrutnym, zimnym blaskiem.

— Przepraszam cię — szepnęła pokornie. — Nie chciałam cię urazić.

Lecz Hanussen rozpoznał się przedko i przyciągnął ją mocnym ramieniem.

— Otóż powiem ci prawdę, maleńka... Ja już dziś niczego więcej nie pragnę. Tak mnie zmęczyło życie i ta ciągła walka! Każdy człowiek ma prawo do szczęścia, a ja — wierz mi Hildo — ja jeszcze w życiu prawdziwego szczęścia nie zaznałem... Jestem dziś jednym z bogatszych ludzi Berlina, mam stawę, mam ciebie... Czegoż mi więcej potrzeba? Czyż nie dobrze nam tu ze sobą, zdala od świata i ludzi?

Był w tej chwili zupełnie szczerzy. Odezwwał w całej pełni radość istnienia, którą jej zawdzięczał.

— Bardzo nam dobrze! — odpowiedziała jak echo.

— A widział!

I nagle poczał się głośno śmiać:

— Cieszymy się tu słońcem i wodą i cały świat nas nie obchodzi! A tam tymczasem w Berlinie szukają mnie

wszędzie gorączkowo i w głowę zachodzą, co się stało z „nadwornym prorokiem Hitlera”.

— Dlaczego?

— Bo teraz dopiero przypomniałem sobie, że na godzinę dziesiątą zostałem wezwany do kanclerza Hitlera. Odkąd został kanclerzem żadnej ważniejszej sprawy nie podejmie, bez naradzenia się z nim.

Zaniepokoiła się.

— A może źle, że nie poszedłeś?

Machnął lekceważąco ręką.

— Ha, trudno! Stało się. Już zapóźno, aby się wracać. Teraz właśnie nadeszła odpowiednia pora, aby się wykąpać...

Zerwała się w radosnych podskokach, jak mała dziewczynka i momentalnie ściągnęła płaszcz kąpielowy. Wyglądała w stroju kąpielowym jak śliczny efeb: drobna, szczupła, o wysmukłych, rasowych nogach, na brąz opalona. Przesadziła zgrabnie barjerę statku i z głośnym okrzykiem skoczyła w nurty jeziora.

Oboje byli dobrymi i wytrawnymi pływakami. To też prędko oddalili się dość znacznie od statku, ścigając się wzajemnie i bawiąc się bez troski, jak dzieci. Woda była rozkoszna: przezroczysta jak kryształ i ogrzana słońcem

Gdy wrócili na pokład, oczekiwali już stół, zastawiony suto śniadaniem. Zabrali się do jedzenia z prawdziwym wilczym apetytem. Po przekąskach Hanussen wznosił w górę kielich, napełniony doskonałym winem reńskim, lśniącem jak złoto:

— Piję na pomyślność naszej podróży!

— Jakiej podróży? — zdziwiła się.

— Ach, prawda, zapomniałem ci powiedzieć. Otóż chciałem ci zaproponować wspólną podróż do Francji, Włoch, czy Szwajcarii... Czy miałabyś ochotę przejechać się trochę?

— Boże, czy ja miałabym ochotę! Naturalnie, że tak — zawołała natwiera, zarumienioną się z radości.

— Doskonale... W takim razie pojutrze wyjedziemy. Bez żadnych okleślonych planów. Ot, gdzieś w świat!

— Erik, czy ty wiesz, że ja zawsze marzyłam o podróży? I że jeszcze niegdy w życiu nie wyjechałam z Berlina?

— To się świetnie składa — zaśmiała się. — I ja mam już Berlina powyżej uszu...

— Pó chwil dodał poważnie:

— Kto wie, czy nie wyjedziemy na zawsze!

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Czci ludzkiej nie wolno szarpać

**W Poznaniu zasiedli na ławie oskarżonych redaktorzy „I. K. C.”, „Expressu Ilustr.” i „Nowego Kurjera” — W charakterze pełnomocników oskarżyciela prywatnego, dr. Berkana, stanęło dziesięciu jego kolegów**

Wczoraj, w poniedziałek, przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, toczył się proces, który wykazał, jakimi sposobami godnymi metodami posługują się niektóre dzienniki, by za pomocą oszczerstw, podanych w formie sensacyjnej, zaciekać publiczność i tem samym powiększyć swój nakład.

W marcu rb. część prasy zaalarmowała opinię, iż znany adwokat poznański, dr. Berkan, uwięził w zakładzie dla obłąkanych swoją siostrę, celem zawładnięcia jej majątkiem i pomógł sobie w tym celu fałszywymi świadectwami lekarskimi. Żyłowski „Express Ilustrowany” i podowski „Nowy Kurjer” wydrukował to oszczerstwo kilkakrotnie na pierwszej stronie pod olbrzymimi nagłówkami, a krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny” spreparował na ten temat feljeton p. t. „Ludzie z tamtego świata”.

Adwokat dr. Berkan stanął w obronie swojej czci i zaskarżył do sądu cały szereg odpowiedzialnych redaktorów tych pism, które go spotwarzyły. Solidarnie stanęli za nim jego koledzy: mecenas: Celichowski, Krzyżankiewicz, Howorka, Mieczkowski, Kaniały, Lużyński, Starkowski, Stark, Bojakowski i Smudziński, którzy wystąpili gremjalnie na wczorajszym procesie jako pełnomocnicy oskarżyciela prywatnego.

Część oskarżonych na rozprawę nie przybyła i sędzia Butkiewicz wyłączył ich sprawy z tem, że będą one rozpatrywane w terminie późniejszym.

W dniu wczorajszym — w ciągu prawie sześciogodzinnej rozprawy — zajmowano się przestępstwami odpowiedzialnych redaktorów „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, „Expressu Ilustrowanego” i „Nowego Kurjera”, oskarżonych Stankiewicza, Grobelnego i Kołodziejczyka. Obrony ich podjęli się: pierwszego adwokat Rappaport z Krakowa, zaś dwóch następnych adwokat Galiński z Poznania.

Oskarżeni bronili się w ten sposób, że najpierw twierdzili, iż sprawy nie znali, bo poczynili przedruki z prasy warszawskiej, a potem dążyli do przedłużenia sprawy przez stawianie nieskończonej ilości wniosków dowodowych. Red. odpowiedzialny „I. K. C.”, Stankiewicz, dowodził, że w marcu bawił na kuracji na Semmeringu i aczkolwiek podpisywał pismo, to jednak nie wiedział zgóry, co będzie zawierało. Odpowiedzialny redaktor „Expressu Ilustr.” podał na swoją obronę, że jest giserem, dokonuje odlewów płyt drukarskich i nie może przekonać się o tem, co gazeta zawiera, bo na płycie czcionki odlane są „odwrotnie”. Red. Kołodziejczyk wreszcie oświadczył, że wystąpił z „Nowego Kurjera”, właśnie z tego powodu, iż bez jego wiedzy zamieszczono artykuły o dr. Berkanie.

Przy samym końcu rozprawy obrońcy oskarżonych oświadczyli najnie spodziewaniej, że zamierzają przeprowadzić dowód prawdy „na całość” zamieszczonych artykułów i podali

szereg świadków. Sąd nie dopuścił dowodu prawdy ze względu na tę okoliczność, iż oskarżeni, publikując artykuły przeciw dr. Berkanowi, nie działali w obronie uzasadnionego interesu publicznego, lecz jedynie w celu osiągnięcia sensacji.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiali poza oskarżycielem prywatnym, jego pełnomocnicy dr. Celichowski, mec. Krzyżankiewicz i mec. Howorka. Adwokaci w mocnych przemówieniach wskazywali na wielką krzywdę, wyrządzoną ich koledze i domagali się pełnego zadośćuczynienia i poważnej kary.

Obroncy oskarżonych usiłowali sprawę zbagatelizować i wniosli o łagodny wymiar kary, natomiast sami oskarżeni poprosili o całkowite uniewinnienie.

Sędzia Butkiewicz zapowiedział, że ogłoszenie wyroku nastąpi dziś, we wtorek o godz. 14-tej.

Wyrok na redaktorów odpowiedzialnych „I. Kurjera Codziennego”, „Expressa Ilustr.” i „Nowego Kurjera” będzie precedensem dla dalszych spraw prywatno - karnych, wytoczonych przez dr. Berkana przeciwko tym dziennikom, które, w pogoni za sensacją kryminalną i polityczną, w podobnie niesłychany sposób naruszyły jego cześć dobrego brata i cenionego obywatela i adwokata. Niezaprzeczoną faktom jest bowiem, że o umieszczeniu p. Berkana w Kościanie zdecydowali lekarze i starostwo krajowe, i dalej, że dr. Berkan łoży z własnej kieszeni na utrzymanie i leczenie swej siostry, która żadnego majątku nie posiada. Te tragiczne sprawy natury prywatnej stały się zerem dla pewnego odłamku prasy, która zazwyczaj nie pomija żadnej okazji, by chwalić się swoim etycznym poziomem i swoim postępowaniem.

Wczoraj część reprezentantów tej „prasy” zasiedli na ławie oskarżonych, a dzisiaj wysłucha ona wyroku sądowego.

## Pływalnia zimowa

Warszawa. (Tel. wł.) Według wiadomości, otrzymanych z Państw. Urzędu W. F. i P. W., na budowę pływalni zimowej w Poznaniu przewidzianych zostało w tegorocznym budżecie urzędu 35 tys. zł. Ogółem Poznań ma otrzymać na budowę pływalni krytej 100 tys. zł w trzech ratach rocznych.

## Handel w Gdańsku

Gdańsk. (Tel. wł.) Wydane zostało nowe rozporządzenie komisarza dla badania cen, mocą którego wprowadzony został na nowo wolny handel na całym terenie wolnego miasta Gdańska.

Wyłączone są z pod tego rozporządzenia, a więc nadal podlegać będą kontroli, towary pierwszej potrzeby, nabywane przez ludność uboższą.

## Jak buduje się „Bam”

Charbin. (Centropress) Bajkalsko - amurska kolej, budowana w przyspieszonym tempie w ramach drugiej piatiletki, budzi ogromne zainteresowanie. Plan budowy magistrali bajkalsko - amurskiej opracowany został przez inżynierów rosyjskich już przed rewolucją, lecz w owym czasie nie mógł być zrealizowany. Obecnie postanowiono budowę wykończyć w czasie możliwie najkrótszym.

Bajkalsko - amurska kolej żelazna w skrócie sowieckim „B-am”) wychodzi ze stacji Tajszet i prowadzi w kierunku północno - wschodnim, okrążając na południu jezioro Bajkał. Następnie magistrala idzie przez północną część sowieckiego Dalekiego Wschodu, przez nowo wybudowane miasto Komsomolsk w kierunku Kanału Tatarskiego, gdzie końcową stacją jest Sowietskaja Gawań („sowiecki port”), która dawniej nazywała się Imperatorskaja Gawań.

Budowa „Bamu” rozpoczęta została w 1934 r. Wszelkimi robotami kieruje zarząd bajkalsko - amurskiej kolei żelaznej z siedzibą w Irkucku. Do pracy zmobilizowano wielkie kadry sowieckich inżynierów i doświadczonych specjalistów. Główną siłą roboczą stanowią byli „kułacy”, zamożni dawniej rolnicy, którzy pozbawieni zostali praw obywatelskich i zesłani na Sybir, ponieważ nie chcieli poddać się kolektywizacji.

Kierownicy budowy zdecydowani są wykończyć ją jeszcze w bieżącym roku. Kolej będzie miała 1800 km. długości. Od stacji Tajszet magistrala bajkalsko - amurska gotowa jest na odcinku o długości 300 km. Równocześnie wybudowano szereg linii bocznych i łącznikowych.

Najważniejszym centrem pracy przy budowie „Bamu” jest miasto Komsomolsk. Liczące obecnie przeszło 20 000 mieszkańców, Komsomolsk połączony zostanie linią łącznikową z Chabarowskiem. Linia ta budowana jest przeważnie przez wojskowe siły robocze.

Bajkalsko - amurska kolej żelazna połączona będzie z Burejostrojem na rzece Bureji, a od Burejostroju prowadzi będzie nowa linia do Birkakanu. Linia ta będzie 420 km. długa. Burejostroj, leżący nad lewym dopływem Amuru, obfituje w węgiel kamienny. Birkakan zaś posiada rudę żelazną. Dlatego też linie łączące Birkakan i Burejostroj przeznaczone są przede wszystkim dla ciężkiego przemysłu. Na tej linii wybudowane też będą nowe centra przemysłu żelaznego, które uruchomione mają być już w roku 1937. St. Ogr.

## Drugi kongres „AUCAM-u”

W połowie zeszł. miesiąca odbył się w Louvain w Belgji drugi kongres AUCAM-u (Academica Unio Catholicas Adiuvans Missiones) — Akademickiego Związku dla Pomocy Młodzieży Katolickim. Szesnastu narodowości miało tam swych przedstawicieli: Niemcy, Brazylja, Chiny, Hiszpanja, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Francja, Indo-Chiny, Włochy, Indje, Japonia, Polska, Rosja, Sjam, wyspy Trinidad, Ukraina i Litwa. Przedmiotem kongresu było doniesienie zagadnienie wielkiej rodziny ludzkiej. Obrady dotyczyły więc przede wszystkim takich problemów, jak narodowość, kolonizacja, misja. Telegram holdowniczy, skierowany do Oca św., wspominał o 500 uczestnikach kongresu. Atmosfera kongresu była bardzo serdeczna. Uczestnicy wysłuchali szeregu referatów i raportów i wymieniłi między sobą poglądy na różne sprawy misyjne, zasilając się do dalszej wytężonej pracy na posterunku Chrystusowym. R. WENSIERSKI.

# Ostateczne wyniki wyborów samorządowych we Francji

**Komuniści odnieśli sukcesy głównie kosztem socjalistów**

Paryż. (P.A.T.) Dzienniki omawiają rezultaty drugiego, ściślejszego głosowania do rad miejskich. Wyniki wyborów nie przyniosły naogół większych zmian w układzie sił partyjno - politycznych.

Ogłoszona przez ministerstwo spraw wewnętrznych statystyka, dotycząca tylko gmin, liczących ponad 5000 mieszkańców, wykazuje, że po pierwszym i drugim głosowaniu, na podstawie rezultatów, znanych dla 855 gmin, komuniści uzyskali większość w 90 gminach, socjaliści S. F. I. O. w 168 gminach, socjaliści Francji (neosocjaliści) w 15 gminach, republikanie socjaliści w 32 gminach, radykali w 221 gminach, niezależni radykali w 47 gminach, republikanie lewicy w 145 gminach, demokraci ludowi w 8 gminach, unja republikańsko - demokratyczna w 99 gminach, konserwatyści w 9 gminach, niezależni socjaliści w 3 gminach, papiści w 1 gminie.

W stosunku do poprzedniego składu rad miejskich komuniści uzyskali nowe mandaty w 52 gminach, utracili w 9; socjaliści SFIO uzyskali w 32, stracili w 39; socjaliści Francji zyskali w 3, utracili w 4; republikanie socjaliści zyskali w 7, utracili w 17;

radykali zyskali w 57, utracili w 61; niezależni radykali zyskali w 13, utracili w 20; republikanie lewicy zyskali w 40, utracili w 51; demokraci ludowi uzyskali w 3, utracili w 44; unja republikańsko - demokratyczna zyskała w 20, utraciła w 35 gminach.

Jeśli chodzi o samo miasto Paryż, to pomimo podwyższenia liczby radnych z 80 na 90, na czele spodziewała się zyskać lewica, skład rady miejskiej nie uległ większej zmianie. Dawna większość, złożona z elementów centrowych i prawicowych, dysponowała w poprzedniej radzie miejskiej 53 głosami, obecnie liczy 57 głosów. Opozycja lewicowo - radykalna dawniej posiadała 27 mandatów, obecnie ma ich 33.

W Lyonie lista min. Herriota w drugim głosowaniu odniosła duży sukces. Radykali posiadać będą w przyszłej radzie 35 miejsc na ogólną liczbę 57.

Na przedmieściach Paryża zaznaczyło się znaczne przesunięcie na lewo. Zanotować należy szczególnie sukces komunistów, przeważnie kosztem socjalistów SFIO. Partie umiarkowane zdobyły zatem większość w radzie miejskiej w Grenoble. Komuniści utracili większość w Strasburgu.

# Komuniści przed sądem

**Skazanymi wyrotowcami są przeważnie młodzi Żydzi**

Częstochowa. (Tel. wł.) Sąd okr. w Częstochowie wydał szereg wyroków skazujących za działalność antypaństwową.

Mieszkanke Częstochowy Alę Krakowską (lat 22) skazano na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych, obywatelskich i honorowych na lat 5, z zawieszeniem wykonania kary na lat 5. Krakowską aresztowano na gorącym uczynku rozrzucania odezw komunistycznych przed fabryką „Motte” w dniu 28 lutego br.

Czesław Kluźniak, lat 24 i Ryszard Sokolowski członkowie „Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom” oskarżeni o zbieranie składek na rzecz tejże organizacji zostali skazani po półtora roku więzienia z utratą praw na lat 4.

Israel Szpinger, lat 21 i Józef Braun lat 18, obaj należący do K. Z. M. P.

zostali oskarżeni o rozpowszechnianie ulotek treści antypaństwowej przed fabryką „Peltzer”. W chwili aresztowania Szpingerowi odebrano 80 sztuk komunistycznych odezw. Józef Braun był znany władzom policyjnym jako technik K. Z. M. P.

Sąd biorąc pod uwagę niepoprawność Brauna, który w roku 1933 został skazany za działalność komunistyczną na umieszczenie w domu poprawczym z zawieszeniem wykonania kary na lat 3, wydał wyrok skazujący na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5. Szpinger został skazany na 1 rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

Wigdora Granke, mieszkańca Częstochowy, żonka K. Z. M. P., oskarżonego o rozrzucanie ulotek komunistycznych sąd uniewinnił z braku dowodów winy.

**Maj**  
**14**  
**WTOREK**

**Kalendarz rzym.-kat**  
Wtorek: Bonifacego m.  
Środa: Zofji m

**Kalendarz słowiański**  
Wtorek: Dobiesława  
Środa: Strzeżysława  
Środa: wschód 4.00  
zachód 19.38  
Długość dnia 15 z 38 min  
Księżyc: wschód 15.29  
zachód 2.00

Faza: 4 dzień przed pełnią.

- Pogrzeby**
- Dziś o 20 „Sokół” Poznań - Jeżyce w lok. drh. Bartkowiaka, ul. Poznańska 25;
  - o 20 Tow. Mł. Przemysłowców w Poznaniu — Wydz. Fryzjerski na salce towarzystwa przy ul. Podgórznej;
  - o 20 Wolny Cech Krawiecki w Domu Rzemieślniczym salka 27;
  - o 20 Str. Narodowe Koła Jeżyc i Łazarz w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18;

**Zebrań**

Dziś: Sp. Walentego Michalaka o godzinie 17.30 z kostnicy szpitala miejskiego na cmentarz par. archikatedralnej na Komandorji.

**Teatry i kina — nieczynne.**

**POSTOJE TAKSÓWEK**

Postój nr. 1 przy ul. Koszarowej narożnik ul. Grunwaldzkiej — 77-72.

Postój nr. 2 przy Rynku Jeżyckim — nr. 77-08.

**TELEFONICZNE BIURO ZLECEN**

budzenie, załatwienie rozmów w czasie nieobecności, podawanie czasu i t. d. nr. 49-27.

**Wygrane w loterii**

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnieniu Loterii Państwowej większe wygrane padły na nast. numery:

20 000 zł — 78929, 180293.  
5 000 zł — 109488, 158490.  
2 000 zł — 125525, 127174, 128126, 131997, 145029, 156185, 160033, 171238, 172276, 181083, 80616, 91310, 92544, 101236, 102025, 103391.

**Wyróżniony konsul polski**

Warszawa. (Tel. wł.) Korpus konsularny okręgu pittsburskiego w Stanach Zjednoczonych wybrał swoim dziekanem polskiego konsula dr. Karola Ripe, który objął tę placówkę przed paru miesiącami. (w)

**Bilans handlowy**

Warszawa. (Tel. wł.) W kwietniu przywóz towarów do Polski przedstawiał wartość 73 milionów 926 tys. złotych. Eksport natomiast 73 milij. 695 tys. zł. Saldo ujemne wynosi 231 tys. złotych. (w)

# SPORT

## Lekka atletyka

**W biegu na przelaj „K. K. P.”** w Gnieźnie na dyst. 3500 m, startowało 25 zawodników. Zwycięzył Jakubowski (Sok. Pozn.) 12:40.3, 2. Chmielarz (Astra-Krot.) 12:44.1, 3. Wierkiewicz (S. P.), 4. Grygolicz (W), 5. Andrzejewski (Sok.-Mieścisko). Zawodnikom przeszkadzał silny wiatr. (br)

## Pływanie

**Na zakończenie sezonu zimowego**, w zawałach na basenie AZS, Boguth (AZS) osiągnął wynik lepszy od rekordu polskiego na 100 m klas. — 1:21.2. Drugim był Maszner (AZS) przed Kaniewskim (Unja) 1:25.7. W innych biegach osiągnięto: 100 m wznak Jastrzębski (A) 1:19.8, 200 m dow.: Goldfein 2:52.8, 100 m: Karpiński (niest.) 1:05.2 przed Gumkowskim (A) 1:06.9.

## Różne

**Światowe igrzyska akademickie** rozegrane zostaną w dniach 10—18 sierpnia r.b. w Budapeszcie. Startować będą najlepsi akademicy zawodnicy Niemiec, Czechosłowacji, Francji, Japonii, Finlandii, Austrii, Włoch, Węgier, Holandii, pld. Afryki, Szwecji, Szwajcarii, Belgii, N. Zelandii, Turcji. (Pat.)

## Szermierka

**Międzynarodowy kongres szermierczy**, który obradował w Brukseli, oddał organizację mistrzostw szermierczych Europy w roku 1937 — Czechosłowacji. W roku 1936 z racji igrzysk olimpijskich mistrzostwa Europy w szermierce się nie odbędą.

Tegoroczne szermiercze mistrzostwa Europy odbędą się w Lozannie w dniach 19—29 czerwca. Mistrzostwa Europy w konkurencji panów odbędą się w trzech broniach, w konkurencji pań — tylko we florecie, przymem panie walczyć będą o mistrzostwo tak indywidualne, jak drużynowe.

Dotychczas udział w mistrzostwach zgłosiło 18 państw: Niemcy, Włochy, Austria, Węgry, Jugosławia, Czechosłowacja, Szwecja, Francja i Szwajcaria. Zgłoszenia wymienionych 9 państw są ostateczne. Pozostałe 9 państw jeszcze musi potwierdzić swój udział.

# Podpalacz własnej zagrody

zginął w ogniu wraz z synem

Łódź. (Tel. wł.) W kolonii Dąbrówka między małżonkami Wincentym i Emilją Resslerami od dłuższego czasu trwał zatarg, który stał się powodem strasznej tragedji. Onegdaj w nocy Wincenty Ressel podpalił zagrodę i kiedy ta objęta była całkowicie płomieniami, skoczył do wnętrza, pono-

sząc śmierć. Niezależnie od tego na strychu obory spadł 18-letni syn Ressler Eugeniusz, który spalił się również żywcem. Zagroda spłonęła doszczętnie. Straty oszacowano na 12,000 zł. Po ugaszeniu pożaru wydobyto ze zgliszcz zwęglone zwłoki ojca i syna.

## Z sali sądowej

### Uniewinniona od zarzutu wymuszenia

W poniedziałek, dn. 13 bm., sąd okręgowy rozpatrywał sprawę przeciwko Władysławie Piątkównie (ul. Staszica), oskarżonej o dopuszczenie się systematycznych wymuszeń pieniężnych od p. Jagmina, profesora Szkoły Zdobniczej w Poznaniu, oraz o rzekome sfalszowanie przez oskarżoną weksla na sumę 25 zł. Oskarżona do winy się nie przyznała i w sposób tragiczny przedstawiła gehennę swojej znajomości z p. Jagminem. Sąd przesłuchał świadków: Furmana, Kruświckiego, Mikołajczykową, Piątkę oraz prof. Jagmina, którego badanie przeprowadzone zostało przy drzwiach zamkniętych. Orzeczenia złożyli biegli, prof. dr. Borowiecki i prof. dr. Horoszkiewicz. Sąd po wysłuchaniu wywodów oskarżyciela publicznego i obrońcy adw. Bogdańskiego, wydał wyrok uniewinniający p. Piątkównę od krzywdzących zarzutów, opierając się na art. 18 K. K. Sądził s. o. Butkiewicz, oskarżał prok. Baszkowski. (k)

### Zaiegłości składek ubezpieczeniowych

Warszawa. (Tel. wł.) W ministerjum opieki społecznej dobiegają końca prace nad rozporządzeniem wykonawczym do ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji Ubezpieczeń Społecznych.

Należy przypomnieć, że minister opieki społecznej został uchwałą sejmową z dnia 26 marca upoważniony do odraczania i rozkładania na raty, do umarzania w części i w całości, w porozumieniu z ministrem skarbu, zaległych składek i opłat oraz odsetek kar i grzywien na rzecz instytucji Ubezpieczeń Społecznych. (w)

## Zwinięcie koncernu

Warszawa. (Tel. wł.) Duże wrażenie w kołach ciężkiego przemysłu Górnego Śląska wywołała wiadomość o podjęciu likwidacji potężnego niezdźw koncernu „Oberschlesische Montagne-Industrie“ i „Oberschlesische Bergbaugesellschaft“ w Katowicach. Koncern działał w ostatnich latach w postaci spółek akcyjnych i zostanie obecnie zwinięty. (w)

## Tragedia rodzinna

Bazylea (PAT). Inż. Frochli zastrzelił swoją żonę i syna 13-letniego, oraz zranił córkę, poczem popełnił samobójstwo. Przyczyną dramatu były rzekome niepowodzenia materialne.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Renaissance“ wyświetla film p. t. „Pościg za cieniem“. Film kryminalny, nakreślony według wypróbowanej recepty. Popołniono morderstwo. Podejrzanych jest kilkanaście osób. Widz jest zdezorientowany, gdyż coraz przeciwko

innej osobie ujawniają się poważne poszlaki. Jest oczywiście genialny detektyw, który ujawnia mordercę i który całe dochodzenie prowadzi z humorem i na wesoło. Ten pyszny i niebanalny typ jowialnego detektywa stworzył William Powell. Jego urczą małżonka, doskonale dostrajająca się do męża, jest śliczna Myrna Loy. Całość stanowi dobry, niebanalny film kryminalny. (Sza)

Kino „Teęza - Wilda“ wyświetla film p. t. „Przyjaciele i kochankowie“. Film zdradza tendencję do postawienia problemu, co jest silniejsze: przyjaźń, czy miłość. Scenariusz bowiem każe się dwóm wypróbowanym przyjaciółom zakochać w jednej pięknej kobiecie. Intryga przeprowadzona interesująco. Obsada filmu na poziomie wysokim, bowiem kością niezgody między przyjaciółmi jest śliczna Lili Damita. Przyjaciółmi i późniejszymi rywalami zaś są Adolf Menjou i Stroheim. (Sza)

Kino „Teęza - Łazarz“ wyświetla film p. t. „A. L. 14 zatonała“. „A. L. 14“ jest to łódź podwodna, która w czasie wojny bierze udział w walkach z okrętami wojennymi i samolotami. Te sceny walki, bombardowania i torpedowania, należą w filmie do najciekawszych. Nie brak w filmie i wątki intrygi miłosnej, w której te pyszne sceny batalistyczne zostały zięcznie wplecione. Dla tych scen warto film widzieć. W rolach czołowych poprawnici: Magde Evans i Robert Montgomery. (Sza)

Kino „Corso“ wyświetla film pod tyt. „Krew na arenie“. Kino „Corso“ jest wierne swej linii programowej. Mimo że tytuł filmu zdaje się zapowiadać dramat torreadora lub cyrkowca, film jest t. zw. filmem z dzikiego zachodu z bohaterem kowbojem, czarnym charakterem i t. d. Bohaterskim kowbojem jest Ken Maynard — gwiazda pierwszej wielkości filmów tego typu.

W nadprogramie... również dramat kowbojski p. t. „W szałolem tempie“ z Hoot Gibsonem i Katreen Crawford. (Sza)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 13 maja 1935 r.

Z powodu zgonu p. Marszałka Piłsudskiego giełda warszawska nieczynna.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t d = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

**1. KAMIENICE**  
**Kamienica**  
nowa na sprzedaż przy Matejki. 125 000, wpłaty 100 000. Poznań. Rybaki 27 m. 4. zdg 84 835

**Kamienicę**  
idealna półowie sprzedam, zamienie, dopłace 20 000. — Kossmann. Fredry 6. zdg 85 110

**2. PIENIĄDZ**  
**Kwit**  
na nom. 400 zł 3% Pożyczki Inwestycyjnej sprzedam za 220 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 85 701

**3. LETNISKA I UZDROWISKA**  
**Międzychodzka Szwajcarija**  
wśród pięknych lasów gór. wód, wiosłowanie, wędkowanie, polowanie gratis przyjmuje letników utrzymaniem od 2.50. Kramerowa Krzyżkówo, poczta Lewice p. Międzychód. ng 10 103

**7. SPRZEDAŻE**  
**Maszyny do pisania**  
małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny — Gwarancja. Skóra i S-ka. Poznań Aleje Marcinkowskiego 23. ngr 8 303

**Aptekę**  
z ładnym domem na Pomorzu sprzedam właściciel przy wpłacie 35 000. Zgłoszenia w języku niemieckim Kurjer Pozn. zdg 84 534

**Fabrykę**  
guzików fantazyjnych, klamer, grzebieni, większym mieście Pomorza okazynie poważnym reflektantom sprzedam. Agencji wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 84 632

**Fisharmonjum**  
dobrze utrzymane kupię. Oferty sprzedam. Za Grobla 3/4 m. 4. Kurjer Poznański zdg 84 743

**Rower**  
mała sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 85 501

**Magiel**  
mała sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 85 655

**Restauracja**  
pełnym wyszynkiem zaraz do sprzedania. Adres Kurjer Pozn. zdg 85 640

**Gospodyni - kucharka**  
starsza zaufana, doświadczona poszukuje samodzielnej posady, zna wszelkie prace domowe, dobra kuchnie, zaprawę, prasowanie świadectwa jaknajlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 85 647

Z powodu przyspieszenia odesiła poszczególnych pociągów w związku ze zmianą rozkładu jazdy kolejowej na sezon letowy przyjmujemy

## ogłoszenia do numeru bieżącego do „Oređownika“ „Kurjera Poznańskiego“ wydania głównego

<b>w dni powszednie</b>	<b>10<sup>30</sup></b>	<b>11<sup>10</sup></b>
drobne do godziny . . .		
zwykle i reklamy (w części redakcyjnej) do godziny	<b>10<sup>30</sup></b>	<b>11<sup>25</sup></b>
<b>w soboty i dni przedświąteczne</b>	<b>10<sup>15</sup></b>	<b>11<sup>00</sup></b>
drobne do godziny . . .		
zwykle i reklamy (w części redakcyjnej) do godziny	<b>10<sup>15</sup></b>	<b>11<sup>25</sup></b>

Wskutek wielkiego nawału ogłoszeń krótko przed upływem terminu ich przyjmowania może się zdarzyć, że mimo nadania ogłoszenia we właściwym czasie nie mogliśmy go wydrukować tego samego dnia. Dlatego **prosimy o nadawanie ogłoszeń, zwłaszcza do wydań niedzielnych i świątecznych, dnia poprzedniego, a najpóźniej tego samego dnia wcześniej przed godziną 9-tą.**

Administracja.

**Największy wybór**  
zamożnych pań panów poleca rozpuszczalnej w oleju tanio na „Łcho“ Poznań, Św. Marcina 98, sprzedaż. Adres wskazuje Kurjer Tel. 50-30. zdg 85 532 Poznański pod zdg 85 391/92

**Resztki anality**  
rozpuszczalnej w oleju tanio na „Łcho“ Poznań, Św. Marcina 98, sprzedaż. Adres wskazuje Kurjer Tel. 50-30. zdg 85 532 Poznański pod zdg 85 391/92

**Masło**  
mleczarskie, twaróg odda mleczarnia. Cena Kurjer Poznański zdg 85 415

**Skład**  
za koszty renowacji oddam, dom 2 morzi ogrodu 2 500. Zamkowa 2 cukiernia, Poznań. zdg 84 352/3

**Dywan**  
szyfonierkę sprzedam. Matejki 47 m. 10. zdg 85 642

**11. KUPNA**  
**Właściciele domów**  
Kupie śmietnik żelbetonowy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 118

**Marki złote**  
niemieckie lub inne kupię. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 85 311

**Perski dywan**  
duży i mały kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 491

**23. ROZMAITE**  
**Znana**  
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość, cyfr. ka-t. reki. — Przyjmuję 10 rano — 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 85 467

**Bezrobotny masażysta**  
inwalida wojenny poleca się po bardzo niskich cenach. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Okręgowe Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94 zdg 85 604

**26. SZUK. POSADY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych

**Ekspedjent**  
młodszy, zwiny, branży wódczanej, do probierni potrzebny. Odpis świadectw referencji Kurjer Pozn. zdg 84 141

**Służąca**  
do wszystkiego z gotowaniem. — Kochająca dzieci szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 233

**Sierota**  
uczciwa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 734

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 15 5 świadczenia długoletnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 731

**Sierota**  
uczciwa pracownica szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 83 811

**Kucharka**  
z dobrem gotowaniem i świadczeniami do wszystkiego od 15. szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 84 467

**Osoba**  
lat 35, z dobrem gotowaniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 84 463

**Panienska**  
poszukuje posady do bufetu lub kelnerki, najchętniej do Główni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 855

**27. WOLNE MIEJSCA**  
**Służąca**  
od zaraz. Wierzbicice 23, mieszkanie 4. zdg 85 620

**Siatkarze**  
do robienia siatek potrzebni siatkarze również. Fabryka Półow i Siatek Drużnianych R. Matuśzewski, ul. Przemysłowa 22. portj. 2186

**Krawcowa**  
ręczniarka, która u krawca pracowała potrzebna. Szamarykowskiego 80, m. 4. zdg 85 643

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrow Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconym danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nocych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówk.; słowo nagłówk. (tłusto) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nocych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówk.; słowo nagłówk. (tłusto) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.